

## WRONA I SER

„Niech mi każdy powie szczerze,  
Skąd się wzięły dziury w serze?”

Indyk odrzekł: „Ja właściwie  
Sam się temu bardzo dziwię”.

Kogut zapiał z galanterią:  
„Kto by też brał ser na serio?”

Owca stała zadumana:  
„Pójdę, spytam się barana”.

Koń odezwał się najprościej:  
„Moja rzecz to dziury w moście!”

Pies obwąchał ser dokładnie:  
„Czuję kota: on tu kradnie!”

Kot udając, że nie słyszy,  
Miauknął: „Dziury robią myszy”.

Przyleciała wreszcie wrona:  
„Sprawa będzie wyjaśniona,

Próbe dziur natychmiast zrobię,  
Bo mam świetne czucie w dziobie”.

Bada dziury jak należy,  
Każdą dziurę w serze mierzy,

Każdą zgłębia i przebiera –  
A gdzie ser jest? Nie ma sera!

Indyk zsiniał, owca zbladła:  
„Gwałtu! Wrona ser nam zjadła!”

Na to wrona na nich z góry:  
„Wam chodziło wszak o dziury.

Wprawdzie ser zużyłam cały,  
Ale dziury pozostały!

Bo gdy badam, nic nie gadam  
I co trzeba zjeść, to zjadam.

Trudno. Nikt dziś nie docenia  
Prawdziwego poświęcenia!”

Po czym wrona, jak to ona,  
Poszła sobie obrażona.